

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko D. G. o zapłatę 2.905,60 złotych, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.120 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 1.100 zł za okres od dnia 4 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 248,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że naliczanie przez powoda opłaty wstępnej, a także oferowanie fakultatywnej usługi obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy stanowi obejście ustawy w zakresie regulującym wysokość odsetek maksymalnych (art. 359 § 2 k.c.), podczas gdy w ocenie skarżącego naliczenie tychże opłat nie stanowi obejścia w/w regulacji, a jedynie stanowi wyraz swobody kontraktowej wyrażonej w art. 353¹ k.c. ;
2. naruszenie prawa materialnego – art. art. 5 pkt 6-9 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r. nr 126, poz. 715 ze zm.) – dalej u.k.k., polegające na błędnym zastosowaniu ustawowych definicji – Całkowitego kosztu kredytu. Całkowitej kwoty kredytu oraz Całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta;
3. naruszenie prawa procesowego poprzez ingerencję Sądu w przebieg postępowania przypisany wyłącznie stronom, podczas gdy w procesie tym to strona jest wyłącznym gospodarzem postępowania i sama decyduje, jakie zarzuty chce podnieść, a jakie nie – za wyjątkiem tych, które Sąd uwzględnia z urzędu. Jeśli zatem strona pozwana nie negocjowała wizyt, które przedstawiciel powoda odbył w jej miejscu zamieszkania w celu odbioru rat pożyczki, Sąd winien nie ingerować w tym zakresie.

W konkluzji wskazanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w pierwszej instancji według norm przepisanych ewentualnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Przede wszystkim wskazać należy, iż podstawą oddalenia powództwo w zaskarżonym zakresie było uznanie przez Sąd I instancji, iż powód nie wykazał, co składa się na opłatę wstępną, jak również konieczność jej poniesienia. §3.1 umowy wskazywał jedynie stwierdzenie, że opłata ta jest pobierana za czynności związane z zawarciem umowy, jednak nie precyzowała o jakie czynności chodzi. W zakresie zaś dochodzonej kwoty 767,68 zł tytułem skorzystania przez pozwaną z opcji obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania powód nie wykazał jednocześnie, aby w ogóle

doszło do jakiegokolwiek wizyty przedstawiciela powoda u pozwanej w celu odbioru należności ratalnych w miejscu zamieszkania pozwanej. Sąd Okręgowy przyjętą przez Sąd I instancji ocenę w całości podziela. Sąd Okręgowy nie neguje, iż usługa polegająca na odbiorze pożyczki w domu, która polega m.in. na wykonaniu konkretnych czynności przez przedstawicieli przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy wiąże się z określonymi kosztami z tym związanymi. Niemniej jednak w realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji słusznie uznał, że powód w żadnym zakresie nie udowodnił, by czynności te były podejmowane w stosunku do pozwanej. Dodatkowo wskazać należy, że opłata ta została przewidziana w § 2 ust. 1 umowy pożyczki i wskazana ryczałtowo na kwotę 767,68 zł. Podkreślenia wymaga przy tym, że przy ustaleniu wysokości opłaty nie uwzględniono ani kwoty udzielonej pożyczki, ani ilości wizyt, które mają być przeprowadzone w związku z jej obsługą w miejscu zamieszkania konsumenta. W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie umowne o takiej treści jest niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta, który nie ma żadnego wpływu na wysokości wskazanego kosztu dodatkowego pożyczki i na obciążenie go tego typu opłatą, postanowienia te naruszają zasadę ekwiwalentności świadczeń. Nie można nie zauważyć również, że wysokość naliczonej opłaty z tego tytułu budzi poważne zastrzeżenia.

Wskazać należy, że podnoszona przez apelanta okoliczność, iż pozwana w toku postępowania nie zaprzeczyła twierdzeniom powoda w tym zakresie nie zwalniało go z obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazania na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wskazać bowiem należy, iż sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwana powinna przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Tym samym powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy, czego powód nie uczynił z wiadomych tylko sobie względów. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż przyjęta przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego stanowiła ingerencję dowodową Sądu pierwszej instancji wbrew obowiązującej zasadzie kontrydiktoryjności.

W tym stanie rzeczy przesądzenie o braku udowodnienia przez powoda roszczenia w zaskarżonym zakresie czyniło wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa w tej części, bez konieczności dokonywania oceny prawnej zawartej przez strony umowy pożyczki.

Bezzasadny był zarzut naruszenia art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że naliczanie przez powoda opłaty wstępnej, a także oferowanie fakultatywnej usługi obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy stanowi obejście ustawy w zakresie regulującym wysokość odsetek maksymalnych (art. 359 § 2 k.c.).

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji słusznie przyjął, że zastrzeżenie opłat w wysokości 1017,92 zł tytułem opłaty wstępnej za czynności związane z zawarciem umowy pożyczki oraz kwota 767,68 zł tytułem opłaty za skorzystanie przez pozwaną z opcji obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania jest w istocie próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Opłaty te jak trafnie wskazał Sąd meriti zastrzeżone były w wysokości niemalże odpowiadającej 99% kwoty pożyczki przekazanej pozwanej do wypłaty, zaś taki zabieg niewątpliwie prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami w wysokości przekraczającej kwotę faktycznie przekazanej pozwanej tytułem pożyczki nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, iż wysokość opłat wskazanych opłat, jakimi obciążenia pozwanej, domagała się strona powodowa, jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, bez konieczności zatem powoływania się tu na konkretne dowody. Wskazać również należy, że okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku nie zawierają obecnie maksymalnego progu prowizji nie oznacza możliwości nieograniczonej swobody regulacji w tym zakresie, w szczególności zastrzegania ich w wysokości wygórowanej. Pomimo, iż w obecnym systemie prawnym brak jest ustawowo określonego limitu prowizji związanych z zawarciem

umowy o kredyt konsumencki i strony posiadają swobodę kontraktową w tym zakresie, to nie można pomijać wyznaczonych przepisem art. 353¹ k.c. ograniczeń w swobodnym umownym kształtowaniu treści zobowiązania, który wskazuje trzy źródła tych ograniczeń: przepisy prawne, zasady współżycia społecznego i właściwości (naturę) stosunku. Przepis ten nakazuje jednocześnie, aby poddawać badaniu nie tylko treść, ale i cel zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych im przez zasadę swobody umów. Pozwana niewątpliwie posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego, powodując automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta.

Zarzuty pozwanego odnoszące się do naruszenia art. 5 pkt. 6-9 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r., nr 126, poz. 715 ze zm.)- dalej u.k.k. o tyle nie mają znaczenia, iż Sąd I instancji nie dokonywał interpretacji zapisów umownych pod kątem zawartych w ustawie definicji. Sąd jedynie na marginesie odniósł się do kolejno zawartych zapisów umownych zawierających poszczególne kwoty pożyczki, słusznie wskazując, iż nie wiadomo z czego one wynikają. Argumentacja apelującego sprowadzała się jedynie do przytoczenia literalnej definicji zawartych w przytoczonym przepisie. Apelujący nie wskazał natomiast w czym upatruje błędnego zastosowania przez Sąd I instancji ustawowych definicji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505¹² § 3 k.p.c. oddalił apelację.